

PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 69 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, poniedziałek 24 marca 1930 r.

TREŚĆ: Z. S. R. R. a sprawy zagraniczne: Polska a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Łotwa a Z. S. R. R. — Grecja a Z. S. R. R. — Artykuły nieuwzględnione.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

POLSKA A Z. S. R. R.

Ag. Tass 22.III. podaje: Dzienniki tyfliskie ogłaszają list metropolity prawosławnego w Polsce Dyonizego do patriarchy i katolika Gruzji Chrystofora. Dyonizy donosi o prześladowaniach kościoła prawosławnego w Polsce i stwierdza, że „kler rzymski pragnie nam zabrać połowę świętych cerkwi i pozbawić możliwości pełnienia obrządków religijnych zgórą 2 milionów wiernych prawosławnych”. Ogłoszona jednocześnie deklaracja patriarchy Chrystofora stwierdza, iż w Gruzji jest zagwarantowana całkowita wolność wyznania. W r. 1924 rząd Gruzji ogłosił dekret, upoważniający każdą grupę, liczącą 7 członków do posiadania własnego kościoła i kleru. Kościół uznaje suwerenność rządu sowieckiego przy rozstrzygnięciu wszystkich kwestyj wewnętrznych i zewnętrznych i potępia mieszanie się państw zagranicznych do spraw wewnętrznych. Patriarcha potępia również akcję Papieża, przyczem, cytując list metropolity Dyonizego, wskazuje, iż akcja Papieża zmierza nie do obrony wolności religijnej w ZSRR., lecz do całkowicie odmiennych celów.

Deklaracja administracji kościelnej rosyjskich gmin prawosławnych w Gruzji, ogłoszona w tym samym czasie, zaznacza, że od czasu utworzenia administracji kościelnej żaden kościół prawosławny w Gruzji nie został zamknięty, zaś organy władz sowieckich nie czynią żadnych przeszkód w pełnieniu funkcji religijnych przez duchowieństwo.

Izwiestja 23.III., komentując zamieszczony w „Gazecie Warszawskiej” artykuł sen. Kozickiego, piszą m. in, co następuje: Sen. Kozicki jest jednym z nielicznych polityków burżuazyjnych w Polsce, który wypowiada się konsekwentnie za koniecznością pokojowego współżycia i rozwoju gospodarczych stosunków pomiędzy Polską a ZSRR. Jednakże znajduje się on w opozycji do obecnego rządu polskiego; nie jest bynajmniej tajemnicą, że linja polityki zagranicznej, którą propaguje autor artykułu, nie jest wcale uznawaną przez tych, którzy polityką zagraniczną Polski kierują. Sen. Kozicki ma w zupełności słuszność,

gdy twierdzi, że dla zapewnienia rozwoju pokojowych stosunków sowiecko - polskich, konieczną jest obustronna dobra wola. Prawdopodobnie jednak zapomina on, iż podczas gdy rząd sowiecki podejmował liczne próby ostatecznego uregulowania swych stosunków z Polską, strona Polska nie ujawniła żadnego zainteresowania dla sprawy zbliżenia ze Związkiem Sowieców. Oczekujemy z zainteresowaniem — kończy dziennik — następnym artykułom sen. Kozickiego.

Izwiestja 16.III. w notatce p. n. „Zdemaskowana prowokacja” oświadczają, iż kampanja przeciwko konsulatu sowieckiemu w Gdańsku charakteryzuje metody, do których uciekają się wrogowie ZSRR. Kampanja rozpoczęta została przez prasę gdańską która zarzuciła konsulatu mieszanie się do spraw wewnętrznych wolnego miasta, łącząc zarzuty te ze sprawą jakichś naboń, przechowywanych rzekome przez konsul sowiecki. Ataki te zostały poparte przez koła rosyjskiej emigracji w Gdańsku. W każdym innym państwie sprawa ta mogłaby wywołać komplikacje, lecz senat wolnego miasta pozostał wierny swemu poprawnemu stosunkowi do ZSRR. Władze wolnego miasta ogłosiły komunikat, w którym stwierdziły, iż znaleziono wszystkie 35 starych i zardzewiałych naboń karabinowych przechowywanych z czasów przedwojennych i że cała ta sprawa jest mistyfikacją, obliczoną na wywołanie zatargu między wolnym miastem a ZSRR. Urzędowe pismo gdańskie „Die Volkstimme” stwierdziło, iż według danych śledztwa „udział polskich prowokatorów” w tej sprawie nie ulega wątpliwości. Dzięki temu stanowisku władz gdańskich organizatorów kampanji przeciwsowieckiej zdemaskowano odrazu.

Wozroźdenje 17.III. w koresp. z Warszawy oświadcza, iż kampanja protestów przeciwko prześladowaniu religji w ZSRR poruszyła szerokie koła polskiego społeczeństwa. Szczególną energię ujawniła polska liga antybolszewicka, która urządziła nabożeństwo za duszę ofiar sowieckiego teroru i zebranie protestacyjne w sali rady mieskiej. Kampanja protestów

przyciągnęła uwagę prasy sowieckiej, która zarzuca Polsce udział w rzekomych knowaniach „międzynarodowej reakcji” przeciwko ZSRR. Równoległe dążą Sowiety do prowokowania emigracji rosyjskiej w Polsce. Rosyjska prasa emigracyjna w Warszawie zwróciła już uwagę na niebezpieczeństwo prowokacji ze strony Sowietów i wezwała emigrację do demaskowania sowieckich konfidentów i prowokatorów, których istnienie wyraźnie odczuwane jest przez emigrację. Korespondent oświadcza, iż w stosunku opinii polskiej do Sowietów nastąpiła niewątpliwa zmiana, lecz narazie nie da się powiedzieć, w jakim stopniu zmiana ta będzie trwała.

Komunist 15.III. oświadcza, że proces „Związku Wyzwolenia Ukrainy” uwydatnia walkę między sowiecką koncepcją państwowości ukraińskiej a koncepcją porozumienia polsko - ukraińskiego, które prowadzi do ujarznienia Ukrainy przez Polskę i szykuje całej Ukrainie los Małopolski Wschodniej.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Sieгодня 19.III. w koresp. z Warszawy (Siergiejewa) omawia dymisję rządu prem. Bartla, oświadcza, iż dymisja ta nastąpiła nieoczekiwanie i z powodu głosowania nad posiadającą drugorzędne znaczenie kwestją zaufania Sejmu do ministra pracy. Zdaniem korespondenta, rząd p. Bartla miał dwa zadania do spełnienia. Pierwsze polegało na przeprowadzeniu budżetu przez Izby ustawodawcze, drugie na przygotowaniach do reformy konstytucji. Rząd upadł po osiągnięciu pierwszego z tych celów i upadek ten był konsekwentnym wynikiem nietrwałego kompromisu, na którym istnienie tego rządu było oparte. Wszelkie przewidywania co do dalszego rozwoju wydarzeń mogą zawieść. Jedno tylko należy stwierdzić niezbicie: jest to owa niezmienna okoliczność, iż dymisja rządu nie zmieniła nic w zasadniczych rysach sytuacji politycznej w Polsce.

Izwiestja 16.III., omawiając w depeszy z Warszawy (Bratina) dymisję prem. Bartla, donoszą, iż w kołach politycznych wymieniani są jako kandydaci na stanowisko premiera p.p. Raczkiewicz, Sławek i Prystor. Korespondent podkreśla atakowanie opozycji przez prasę rządową z powodu wywołania przesilenia w okresie kryzysu gospodarczego.

Izwiestja 16.III. w depeszy z Warszawy (Bratina) podają, iż rząd udzielił przemysłowi łódzkiemu zamówień na sumę 5 milionów złotych na potrzeby woj-ska.

Izwiestja 17.III. donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina), iż w związku z dymisją rządu warszawskie koła polityczne „oczekują niespodzianek ze strony

Belwederu”. Korespondent wątpi, aby marsz. Piłsudski zdecydował się na ostrzejsze posunięcia w stosunku do Sejmu i jest raczej zdania, iż rozstrzygnięcie sytuacji nastąpi dopiero po pierwszym kwietniu przez zamknięcie sesji izb ustawodawczych.

Izwiestja 17.III. podają, iż w Równem doszło do starć podczas obchodu na cześć Szewczenki. Obchód urządzony był przez władze polskie wspólnie z „petlurowcami”. Wśród publiczności, jak to stwierdziło piśmo „Robotnik”, było wielu policjantów przebranych na chłopów. Po ukończeniu koncertu policjanci i „petlurowcy” zaczęli śpiewać hymn państwowy. Członkowie organizacji ukraińskich zajntonowali w odpowiedzi hymn ukraiński. Policja przywróciła porządek, aresztując 200 osób. Starosta rówieński osobiście kierował akcją policji, bijąc aresztowanych. Korespondent oświadcza, iż sprawa ta stanowi ilustrację stosunków, panujących w Polsce w zakresie zagadnienia narodowościowego.

ŁOTWA A Z. S. R. R.

Izwiestja 19.III. donoszą z Rygi, iż prasa ryska prowadziła w ciągu kilku dni „wściekłą” kampanję przeciwsowiecką na tle zmyślonych wiadomości o rzekomej masowej ucieczce chłopów z Rosji. Główną rolę w tej kampanji odegrał rosyjski ryski dziennik „Sieгодня”, poparty przez łotewski dziennik „Socjal-Demokrats”. Natomiast inne pisma łotewskie potępiły tę kampanję i zaznaczyły, z powołaniem się na „Gazetę Warszawską”, iż jest to prowokacja, obliczona na wywołanie zbrojnego zatargu z ZSRR. Łotewski minister spraw wewnętrznych zarządził wydalenie współpracownika „Sieгодня” Oreczkin z granic Łotwy w terminie 10-dniowym. W komentarzu do tej wiadomości pismo oświadcza, iż rząd i prasa łotewska zrozumiały, iż rozpowszechnianie zmyślonych wiadomości o rzekomej masowej ucieczce chłopów z ZSRR stanowi niebezpieczną grę. Należy powitać z uznaniem wydalenie białogwardyjskiego dziennikarza z Łotwy, lecz należy równocześnie przypomnieć, iż Oreczkin jest tylko jednym z członków „białogwardyjskiej bandy”, która wydaje piśmo „Sieгодня”. Wydalenie Oreczkin powinno być ostrzeżeniem dla pozostałych współpracowników tego pisma.

GRECJA A Z. S. R. R.

Izwiestja 16.III. donoszą z Aten, iż parlament grecki ratyfikował w trzecim czytaniu traktat handlowy między Grecją a ZSRR.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Rossija i Słowianstwo 22.III. Kryzys rolnictwa w Polsce. (art. Żekulina).

